

Stanowisko w sprawie decyzji Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie

Jako Stowarzyszenie Dolny Śląsk – Wspólna Sprawa wyrażamy nasze zdziwienie, a nade wszystko zaniepokojenie, decyzjami Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, które nie wyraziło zgody na wprowadzenie korekt opłat za dostarczanie mieszkańcom wody oraz odbiór ścieków.

Planowanie korekty cen nie są bowiem w żaden sposób próbą dodatkowego zarobkowania czy też mnożenia majątku, lecz wyłącznie efektem zmieniającej się rynkowej sytuacji: rekordowej zeszłorocznej inflacji (3,4 procent), rosnących w ostatnim czasie kosztów energii elektrycznej (37 procent) oraz wzrastającej płacy minimalnej (39 procent). Mocno odczuwalne są również wyższe koszty m.in. zlecanych remontów, wywozu odpadów, a także wzrost cen za materiały niezbędne do produkcji i paliwa. To wszystko sprawia, że rosną także koszty codziennej eksploatacji oraz produkcji i dystrybucji samorządowych usług w zakresie gospodarki wodociągowej, często nieuwzględnione – tak jak i podwyższone opłaty środowiskowe – w poprzednich taryfach przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych w całej Polsce. Jednocześnie, co zrozumiałe, nie zmniejszają się oczekiwania nas, mieszkańców, gdy chodzi o zwiększanie komfortu życia we wspomnianym zakresie.

Dostarczanie wody i odbiór ścieków to nie tylko koszty bieżącej działalności. To także remonty oraz inwestycje, których zaprzestanie doprowadzi do dekapitalizacji majątku oraz wzrostu awaryjności sieci. To wreszcie starania, by nie tylko utrzymać ciągłość i niezawodność w dostarczaniu produktu najwyższej jakości, również na wypadek suszy hydrologicznej, ale także działania chroniące środowisko naturalne poprzez rygorystyczne utrzymywanie norm oczyszczania ścieków.

Trzeba też wiedzieć, że Wody Polskie nie zablokowały zmian drastycznych, lecz korekty o charakterze kosmetycznym. Tak jest choćby w przypadku Wrocławia, gdzie zaproponowana przez spółkę MPWiK zmiana wysokości opłat jest poniżej poziomu inflacji. Wniosek skierowany do Regulatora (Wody Polskie) przewidywał wzrost cen o 2,1 procent w stosunku do obowiązującej obecnie stawki (przy inflacji w 2020 r. na poziomie 3,4 procent). Oznacza to podwyżkę o zaledwie 23 grosze za metr sześcienny dostarczanej wody i odbioru ścieków w pierwszym roku obowiązywania

nowej taryfy. W drugim i trzecim roku wniosek przewidywał wzrost na poziomie prognozowanej inflacji (3 procent). Innymi słowy - statystyczny mieszkaniec Wrocławia, który zużywa w ciągu miesiąca 3 metry sześciennie wody, płaciłby miesięcznie, w pierwszym roku, więcej o zaledwie 69 groszy (łącznie za wodę i ścieki). Pieniądze byłyby przeznaczone na bieżącą obsługę systemu i inwestycje - w ciągu najbliższych pięciu lat wrocławskie wodociągi planowały zrealizować aż 240 zadań inwestycyjnych. Wiele niezbędnych przecież przedsięwzięć szykuje także m.in. Jelenia Góra i inne dolnośląskie miasta.

Nie mamy wątpliwości, że stanowisko Wód Polskich spowolni lub wstrzyma część inwestycji w naszych małych ojczyznach, a w konsekwencji może przynieść niebezpieczeństwo dla mieszkańców naszego województwa. Stąd też będziemy się od tej decyzji odwoływać zgodnie z procedurą zawartą w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odbiorze ścieków.

Utrudnianie samorządom prowadzenia długofalowej, odpowiedzialnej i rozważnej polityki w zakresie kształtowania taryf w gospodarce wodno - ściekowej pod płaszczykiem troski o dobro mieszkańców to działanie bardzo krótkowzroczne i populistyczne, obliczone na doraźny zysk polityczny. Ograniczanie inwestycji i remontów będzie prowadziło w dłuższej perspektywie do degradacji infrastruktury i może cofnąć nas do przeszłej epoki w zakresie komfortu życia mieszkańców. W przyszłości trzeba będzie nadrabiać te zaległości, a odbudowa zawsze kosztuje więcej niż systematyczna i racjonalna gospodarka.

Sytuację związaną z zablokowaniem nowych stawek postrzegamy jako kolejną próbę odbierania samorządom możliwości podejmowania decyzji. A przecież taryfy które przedkładają przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne wynikają z obowiązujących aktów prawa, w tym z ustawy. Co więcej: my, samorządowcy jesteśmy wybierani w wyborach bezpośrednich i także bezpośrednio odpowiadamy przed Mieszkańcami naszych miast i miasteczek - również za realizowane inwestycje czy utrzymywanie m.in. całego systemu wodociągów. Działanie Wód Polskich narusza naszą autonomię w tym zakresie.

Zarząd Stowarzyszenia Dolny Śląsk Wspólna Sprawa